

Uгода PZU z Eureko Polska rozdaje pieniądze

Janusz Szewczak,
strona 6 – 7

➔ CZWARTY OPERATOR INFRASTRUKTURALNY PLAY WSZEDŁ NA RYNEK W MARCU 2007 R., CZYLI JUŻ 2,5 ROKU TEMU. JAKI OSIĄGNĄŁ REZULTAT? JAKI MA UDZIAŁ W RYNKU ORAZ JAKIE WYNIKI FINANSOWE?



Co się dzieje z Play?

Jarosław Supłacz, str. 4 – 5

Musimy dbać o nasze miejsca pracy

dr Cezary Mech, str. 8 – 9

Wiedeński sojusz wymierzony w GPW?

Artur Skoneczko – Podczas gdy nasza giełda upajała się kolejnymi rekordami pod względem debiutów i kapitalizacji, Austriacy nie próżnowali. Zarządzający wiedeńską giełdą, dla której nasza GPW jest największą konkurencją, zdawali sobie sprawę, że czas

nie jest po ich stronie. Wiener Boerse jeszcze kilka lat temu była niekwestionowanym liderem w Europie Środkowej i Wschodniej. Jednak na fali ostatniej hossy lat 2005-07 dogoniła, a nawet przegoniła ją nasza GPW.

str. 21

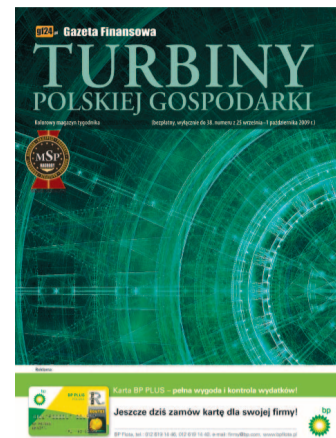
• **Porty zmieniają taryfy**
Premier Ukrainy Julia Tymoszenko uważa za konieczne w najbliższym czasie zmiany taryf na usługi portów w celu zwiększenia ich konkurencyjności.
ŚWIAT, str. 9

• **Psychologia przede wszystkim**
Wydarzenia ostatnich dni pokazały wyraźnie, że w obecnej chwili przewidywanie jakichkolwiek krótkoterminowych zmian na warszawskim parkiecie nie powinno opierać się tylko i wyłącznie na czystej analizie fundamentalno-technicznej. Również, a może nawet przede wszystkim, trzeba zwracać uwagę na często dość irracjonalne zachowania inwestorów.
RYNKI FINANSOWE, str. 23

• **Co przyniesie jesień?**
To już giełdowa jesień. Ubiegłoroczną chęć zapewne jak najszybciej zapomnieć inwestorzy, którzy posiadali wtedy długie pozycje. Obecnie rynki znalazły się w punkcie wyjścia.
RYNKI FINANSOWE, str. 24

• **Terroryzm a gospodarka**
Głównym celem zamachów terrorystycznych jest wywarcie wpływu politycznego na rządy państw, aby osiągnąć korzyści istotne z własnego punktu widzenia.
ANALIZY I KOMENTARZE, str. 30

**BEZPŁATNY
DODATEK**



RAPORT: Telekomuni- kacja dla MSP

Wirtualną twarzą
w twarz str. 11

Energetyka
Polska energetyka
w 2009 r. str. 14

RAPORTY

AutoQuest

Kultowe Mini
na usługach władzy str. 15

DomQuest

Dobry moment na inwestycje str. 27
Liderzy utrzymali swoje pozycje str. 29

Chińskie firmy państwowe zaczęły w tym miesiącu dostarczać benzynę do Iranu. str. 9

Proces prywatyzacji spółek sektora energetycznego wydaje się nieuchronny. str. 13

Wygasanie wrześniowej serii kontraktów terminowych nie służyło posiadaczom akcji. str. 23

Komentarz

JERZY MOSOŃ
j.moson@gazetafinansowa.pl

Finansowy aspekt straconej tarczy

Nie będzie w Polsce amerykańskiej tarczy antyrakietowej. Cieszą się mieszkańcy Redzikowa, gdzie miała stanąć instalacja, cieszą się też Moskwa, bo znów jakby jej teraz „bliżej” do Polski. Zgadząc się na projekt tarczy, nasz kraj znalazł się na celowniku terrorystów, naraził się Rosji i Europie Zachodniej, której nie w smak militarna hegemonia USA. Teraz przyjdzie nam spotkać się z konsekwencjami wyciągnięcia do Waszyngtonu przyjaznej dłoni. Brak tarczy to nici nie tylko z amerykańskiego kordonu chroniącego nasz kraj, ale też utrata ogromnych inwestycji związanych z budową tego systemu. Do Polski nie przyjadą amerykańscy żołnierze, nie będą w związku z tym kupować polskiej żywności w polskich sklepach. Nie powstanie także otoczenie logistyczne, które zazwyczaj przy takich projektach stanowi gros inwestycji. Natomiast wrogowie USA nie zapomną nam gestu przyjaźni wobec Stanów. Pamiętać będzie też Moskwa i zakompleksiona Francja mająca ambicję stania się przewodnim państwem w strukturach Unii Europejskiej. Tymczasem niedoszły amerykański pomysł budowy tarczy ma zostać zastąpiony mobilną fortcą. Zdaniem premiera Donalda Tuska, amerykańskie pomysły są daleko idące – cokolwiek miałyby to znaczyć – ale raczej nie to, że Polska zyska na nowym systemie. Nasz premier próbuje jednak robić dobrą minę do złej gry, Lech Kaczyński nie kryje za to zaniepokojenia i możliwe, że jego aktualna podróż do kraju Jankesów jest ostatnią dyplomatyczną wędrówką. Nawet jeśli na pocieszenie otrzymamy niebawem prawo ruchu bezwizowego, to wobec konsekwencji utraty tarczy owa decyzja może być odebrana jedynie jako drobny gest. Gdybyśmy byli dumnym narodem, to po rezygnacji prezydenta Baracka Obamy powinniśmy choćby symbolicznie schłodzić nasze relacje. Tyle, że obecnemu rządowi brakuje już nie tylko dumy, ale też argumentów. Wojsk z Afganistanu nie wycofamy, bo wówczas ujawnimy nasze prawdziwe intencje sojuszy z Amerykanami, mające niewiele wspólnego z romantyczną walką przeciwko terrorystom. Nie zmusimy również Amerykanów do realizacji umowy offsetowej, bo co jeśli się obrażą i nie będą chcieli serwisować samolotów F16 – złomu, który sprzedał nam za grube miliardy. Pozostaje nam zatem wyuczony w Peru uśmiech Tuska i nastawić się do klepania.

Zaskakujące studium przypadku Co się dzieje z Play?

Czwarty operator infrastrukturalny Play, który wszedł na rynek w marcu 2007 r., czyli już 2,5 roku temu, korzysta z czasowej asymetrii stawek w rozliczeniach międzyoperatorskich (MTR). Jaki osiągnął rezultat – udział w rynku oraz wyniki finansowe? Czy są to dane zadowalające, uwzględniając ich wzajemne relacje? Generalnie należałoby zadać pytanie, jaka jest strategia Play na tle dynamicznie zmieniającego się otoczenia rynkowego.

Jarosław Supłacz – Moja krótka korespondencja z Play okazała się całkowitym zaskoczeniem. Podczas przygotowywania analizy na temat rynku telekomunikacyjnego, w szczególności prognozy wobec największego operatora, jednym z kluczowych elementów dla oceny jest pozycja i strategię uczestników rynku. W segmencie telefonii komórkowej – kibicując czwartemu operatorowi, gdyż to oferty firm wchodzących na rynek wywierają największą presję cenową i wpływają na konkurencyjność rynku – dostrzegłem rozwiązanie, które wedle mojej oceny ma szansę w szybki sposób zwiększyć udział operatora w rynku. Zamierzałem nawet wysłać do Play e-mail z całym projektem, licząc, że po zapoznaniu się z rozwiązaniem, zechcą mieć wyłączność lub co najmniej pewność, że będą pierwsi z ofertą i nawiążemy w tym zakresie współpracę. Konkretyzując, w e-mailu (w oparciu o krótki przegląd informacji z rynku) przedstawiłem Play-owi wyłącznie informację, że proponuję rozwiązanie, które moim zdaniem okaże się skuteczne w grze rynkowej. Wszakże adresat ma prawo uważać, że jego rozwiązania są najlepsze i niczego nie potrzebuje, a strategię mają kompletną high end and the best – co jest tym bardziej prawdopodobne, im spółka ma bardziej polski zarząd – już taka nasza polska specyfika, z praktyki poznałem, że podejście firm zwłaszcza japońskich, ale także amerykańskich jest zgoła odmienne. Jeśli Play wykazałby jakiegokolwiek zainteresowanie, zapewne przesłałbym im projekt do oceny.

Od Jarosława Supłacza do przedstawicieli telefonii Play (Jacka Niewęgłowskiego, Michała Wawrzynowicza, Macieja Chrzęszczyka, Bartosza Dobrzyńskiego)
Data: 1 września 2009 20:06
Temat: Propozycja
Witam serdecznie,
Uprzejma prośba o spotkanie w sprawie projektu promocyjnego.
Informacje o mnie na stronie www.polandsecurities.com, uczestniczyłem w kilku powszechnych i skutecznych promocjach.

Mam do zaproponowania pomysł, który według mojej oceny zmieni rynek. Patrząc z boku, widać, że PLAY postrzegany jest jako dynamiczny operator, jednak pomimo dwóch lat obecności jego udziały rynkowe znacząco się różnią od pozycji liderów. Propozycja jest taka, by to zmienić jednym ruchem :)
Pozdrawiam,
Jarosław Supłacz

PS Przewaga wynikająca z rozliczeń międzyoperatorskich jest czasowa, poza tym wysokie dodatnie saldo z MTR jest związane nie tyle z procentową asymetrią stawek, co z ich nominalną wartością (a stawki maleją), można też zakładać, że pozostałym operatorom uda się zmniejszać dysproporcje wynikające z różnych stawek. Warunki finansowania wejścia na rynek stają się trudniejsze, jest prawdopodobne, że PLAY ma dość krótki czas na wyrównanie udziałów w rynku, trójka operatorów, widząc pogarszające się otoczenie rynkowe, nie pozostanie bierna, zasiedzieli operatorzy mają dwa wyjścia: batalię prawną z UKE i negocjowanie umów międzyoperatorskich, które ich zdaniem są sprzeczne z polityką UE i drugie rozwiązanie – ofensywę promocyjną i reklamową, gdzie pomimo gorszych pewnych warunków (ale i wielu im sprzyjających – o czym by można pewnie długo mówić) mają zasadniczy atut – ich zaplecze finansowe jest wielokrotnie wyższe i mogą pokusić się o kilkumiesięczny okres silnej konkurencji (która ma zapobiec zdobyciu większego udziału w rynku trzeciemu graczowi).

Po dwóch dniach (czyli należy sądzić, że raczej w sposób przemyślany niż spontaniczny) wpływa „odpowiedź” od Jacka Niewęgłowskiego:
Od Jacka Niewęgłowskiego do Jarosława Supłacza
Data: 3 września 2009 09:21
Wygląda mi to na zawodowego organizatora czarnego PR a sam e-mail jest elementem szantażu.
Marcin, omówmy co robić w tej sytuacji.
Jacek

Od Jarosława Supłacza do Jacka Niewęgłowskiego
Data: 3 września 2009 17:53
Szanowny Panie Niewęgłowski,
Otrzymałem od Pana dość dziwny e-mail, czy mógłby Pan wyjaśnić bliżej, o co Panu chodzi?
Zamierzałem nawet przesłać do PLAY na czym polega projekt, by ten mógł się zapoznać i ocenić propozycję – w istocie pozyskać ją na wyłączność. Ale po takim e-mailu to jestem bardziej niż zdziwiony.

7 dni



czwartek

Dochody Warszawy z tytułu podatków będą niższe od planowanych w ubiegłym roku o 842 mln zł i wyniosą 9,5 mld zł, a realizacja niektórych inwestycji będzie musiała poczekać na lepsze czasy. Największe cięcia dotkną inwestycje drogowe.



piątek

Minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski jest najlepszym ministrem w rządzie Donalda Tuska – wynika z sondażu TNS OBOP, przeprowadzonego dla programu „Forum” w TVP Info. Na ostatnim miejscu znalazł się minister skarbu Aleksander Grad.



sobota

Prezydent Lech Kaczyński zaważował ustawę o prokuraturze rozdzielając funkcje ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego – poinformował prezydencki minister Paweł Wypych. Jak podkreślił, prezydent od samego początku był przeciwnikiem takiego rozwiązania.



niedziela

Warszawa do 2013 roku musi zaoszczędzić aż 3 mld zł. Z wieloletniego planu inwestycyjnego usunięto m.in. budowę Trasy Tysiąclecia, rozbudowę Zintegrowanego Systemu Zarządzania Ruchem, zagospodarowanie przestrzeni pod placem Wilsona na parking czy wykup terenu pod siedzibę Teatru Nowego.



poniedziałek

Zgodnie z decyzją prezydenta Lecha Kaczyńskiego godzina 6.00 w poniedziałek oznacza początek dwudniowej żałoby narodowej. Żałoba ma związek z katastrofą górniczą, do jakiej doszło w piątek rano w kopalni „Wujek-Śląsk” w Rudzie Śląskiej.



wtorek

W nakładzie 1,1 miliona egzemplarzy trafi niebawem na krajowy rynek najnowsza moneta o nominalne 2 zł, emitowana przez Narodowy Bank Polski, poświęcona Częstochowie i klasztorowi na Jasnej Górze. Przedstawia charakterystyczną sylwetkę wieży i klasztornych murów.



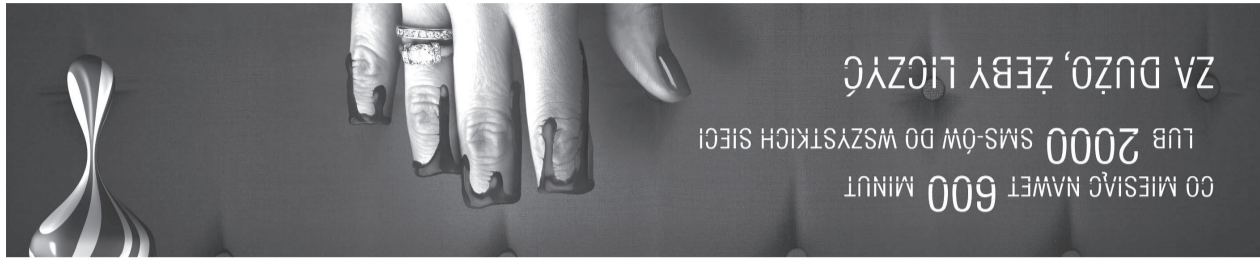
środa

W tym roku akademickim nawet 7 z 18 uniwersytetów może stracić swój status. Chodzi o konieczność ujednoczenia nazewnictwa uczelni, co przewidują uchwalone w 2005 r. przepisy, które teraz mają być realizowane. Nazwy stracić mogą np. SGH, Akademia Górniczo-Hutnicza i SGGW.

Szał zakupów mieszkań oraz domów w Polsce to chwilowo raczej przeszłość. str. 27

Adam Bielan

Z nową administracją amerykańską pod wodzą Baracka Obamy współpracuje nam się dużo gorzej, niż z poprzednią prezydenta Busha



Widzę, że w PLAY muszą się dziać rzeczy bardzo ciekawe, skoro można otrzymać tego rodzaju odpowiedź, Panie Niewęgłowski życzę Panu dalszej równie twórczej i owocnej pracy.
Jarosław Supłacz

Za kilka dni wysłałem do zarządu Play (z pominięciem jednej osoby – pana Niewęgłowskiego) e-mail, gdzie zawarty jest projekt, zaszyfrowany programem PGP, by za jakiś czas zarząd P4 mógł ocenić czego dotyczył. Z pewnością po „odpowiedzi”, jaką otrzymałem, straciłem wszelką sympatię do tej firmy, natomiast mając na uwadze nadzwyczajnie oryginalną reakcję, zaczynam zastanawiać się, jak wyglądają inne rzeczy w Play. Zadałem Play kilka prostych pytań, w tym o aktualne dane finansowe, e-mail poniżej:

Od Jarosława Supłacza do Michała Wawrzynowicza, Macieja Chrzęszczyka, Bartosza Dobrzyńskiego
Data: 8 września 2009 09:58
Temat: Project P4

Szanowni Państwo,

W załączeniu przesyłam projekt (do którego Pan strateg Niewęgłowski się odniósł) po polsku i angielsku, tyle że jest to plik zaszyfrowany programem PGP. Klucz do odszyfrowania pliku przesyłam, gdy projekt będzie już obecny na rynku. Według mojego przekonania PLAY skorzysta w przyszłości z rozwiązania (chyba, że rozwiązanie uda się prawnie zastrzec), natomiast nie będzie miał przewagi wynikającej z pierwszeństwa, projekt jest generalnie bardzo korzystny dla pierwszego operatora, który go zrealizuje, następni chcąc nie chcąc skopiują go. To jest oczywiście moja subiektywna ocena i czas zweryfikuje czy słuszna.

Kiedy przyglądam się strategii PLAY, zastanawia mnie taki a nie inny udział spółki w rynku, zwłaszcza mając na uwadze preferencje, jakie spółce daje asymetria stawek MTR, według trzech głównych operatorów asymetria bardzo wysoka, a jej zasadność przez zasiedziały mobilnych operatorów kwestionowana. Można powiedzieć, że albo szybki wzrost udziału w rynku (gdzie odniesieniem jest pozycja konkurentów, a nie niska baza wyjściowa) i koszty związane z ekspansją, albo umiarkowany wzrost udziału w rynku i relatywnie dobry wynik finansowy, przynajmniej na poziomie operacyjnym. W obu przypadkach nie można jednak abstrahować od skali zadłużenia, zwłaszcza gdy otoczenie rynkowe zmienia się dynamicznie. Do oceny P4 z pewnością potrzeba więc aktualnych danych finansowych (o czym poniżej). Także ocena rynku podlega weryfikacji, chociażby ostatnio sygnalizowana w mediach zmiana podejścia Vodafone wobec udziałów w POLKOMTEL. Zmiana strategii Vodafone to z pewnością istotna rzecz dla wszystkich akcjonariuszy biznesu sieci mobilnych w Polsce, ich kontrahentów i podmiotów udzielających finansowania. Akcjonariusze P4 Sp z o.o.: Tollerton Investments Limited (Olympia Development) i Novator z pewnością oceniają efekty spółki. Jestem ciekaw, jak ta ocena wypadnie w najbliższym czasie i jak wypadają dotychczas, czy można zapoznać się ze sprawozdaniami Rady Nadzorczej (ale także Zarządu) za 2008 i 2007?

Zaczynam się zastanawiać, czy spółka ma typowe bądź nietypowe wyniki, jeśli dane finansowe nie są tajne (a przynajmniej za 2008 już powinny być w KRS) uprzejma prośba o ich przesłanie/wskazanie.

Z tego co się wstępnie zapoznałem z finansowaniem spółki, chiński bank China Development Bank obdarzył zaufaniem koncepcję, jakie realizować ma P4, stąd rozumiem, że spółka może się pochwalić dobrymi wynikami finansowymi. Równocześnie nie znalazłem na stronie internetowej Play bliższych informacji finansowych, jedynie w miarę aktualne dane pochodzą z okresu, gdy Netia była współwłaścicielem P4. W związku z powyższym mam pytanie, czy informacje dotyczące P4 (zwłaszcza dane finansowe) są publicznie raportowane, np. z racji na wymogi informacyjne obecnych akcjonariuszy lub jakiegokolwiek inne wymogi? Ewentualnie, jakie są inne źródła informacji na temat danych finansowych operatora?

Z wyrazami szacunku, Jarosław Supłacz

W odpowiedzi otrzymałem telefon od... pani podającej się za redaktora dziennika „Parkiet”. Wprost fantazja. Pani z „Parkietu” zapytała, czy przesyłałem do Play propozycję współpracy. Na moje pytanie, skąd aż takie jej zainteresowanie, z sugestią, że pewnie z Play – stwierdziła, że na pewno nie z Play. Po krótkiej wymianie zdań dowiedziałem się, że ona to wie od doradcy. W sumie niech sobie wie, co uważa za słuszne, aczkolwiek to jakby nieco dziwne, iż nurtuje ją „temat” rozwiązania dla Play. A zwłaszcza dziwne, że udało się komuś zainteresować sprawą propozycji przesłanej do Play panią redaktor. Również doradca chyba nie czyni takich „posunięć” bez zgody mandanta.

Zamiast oczekiwanej informacji o danych finansowych Play otrzymuję telefon od pani redaktor z „Parkietu”...

Trzeba przyznać, że mamy imponujące dziennikarstwo w tej gazecie!

Pani redaktor przesyła później e-mail z pytaniami, twierdząc, że wysłała go na adres info@costam... (w istocie miała na myśli adres info@polandsecurities.com, nie przechodzi jej ta nazwa przez gardło, za trudna jest do wymówienia, zapamiętania?). Ponieważ e-mail wysłany na „costam” nie dochodzi, podaję adres na gmailu. Otrzymuję e-mail:

Od Urszuli Zielińskiej

Data: 11 września 2009 14:14

Temat: FW: pytania z PARKIETU

Dzień dobry,

zgodnie z umową przesyłam pytania z uprzejmą prośbą o odpowiedź:

1. Czy to prawda, że zaproponował Pan współpracę firmie P4?
2. Czy P4 przyjęło ofertę? Jeśli nie – czy złoży ją Pan innemu operatorowi komórkowemu?
3. Czy to prawda, że ma Pan pomysł, jak w krótkim czasie zwiększyć udziały rynkowe P4?
4. Jaki charakter miałyby planowany przez Pana projekt? – akcji reklamowej, – publikacji raportu o P4 bądź jego konkurencji na stronie Polandsecurities.com, – inny?
5. Jak zakończyły się Pana spory sądowe z firmami giełdowymi np. Hoop czy DMIDMSA.

W których sprawach Pan przegrał, a w których wygrał?

Bardzo proszę o odpowiedzi jeszcze dziś.

Artykuł przygotowuję do poniedziałkowego wydania.

Urszula Zielińska

Oryginalny jest temat nagłówka, gdyż zawiera forward: „FW: pytania z PARKIETU”

Raczej to nietypowe, by otrzymywać od dziennikarza jego autorskie pytania e-mailem, który ma w sobie oznaczenie FW... Skoro już tak, to może pani redaktor powie skąd to tak się przypadkiem wzięło i na bazie jakiego e-maila sporządzała oczywiście własne zapytania?

Przy okazji dodam, że sposób prowadzenia rozmowy specjalnie nie ujmowałam, na pytanie o termin składu gazety „Parkiet” do poniedziałkowego wydania (pani podająca się za dziennikarza oczekiwała odpowiedzi na swoje pytania w piątek), usłyszałem, że nie powinno mnie to interesować. Naprawdę dobry talking, nie wiem czyżby zdenerwowanie? Wydaje mi się, że to ja powinienem być zdziwiony nadzwyczajnym zainteresowaniem dzwoniącej pani.

Dla pełnej informacji jedynie dodam, że pani Urszula Zielińska nie otrzymała odpowiedzi i nie powinna się następnym razem fatygować, a już na pewno nie jako osoba podająca się za dziennikarza.

Co dalej z P4?

Do dnia dzisiejszego nie uzyskałem odpowiedzi na prośbę o wyniki finansowe Play. Ważna rzecz w kontekście oceny spółki..., pozostaje więc zwrócić uwagę na kilka innych ważnych elementów. Jakie wyniki prezentuje branża? Na podstawie danych pół-

rocznych grupy TP, zysk operacyjny z usług telefonii komórkowej wyniósł w I półroczu 2009 r. 362 mln zł, natomiast w I półroczu 2008 r. zysk operacyjny w tym samym segmencie kształtował się na poziomie 952 mln zł. Skala spadku EBIT na przestrzeni roku w usługach telefonii komórkowej grupy TP jest dramatycznie wysoka. Należy także odnotować pogorszenie się wyniku operacyjnego w segmencie usług telefonii stacjonarnej grupy TP, niemniej skala spadku jest mniejsza. Wyniki grupy TP mocno rozczarowały rynek, zwłaszcza te w segmencie sieci mobilnej. Jak zatem mogą się kształtować wyniki Play?

Należy uwzględnić, że Play ponosi wysokie koszty zwiększania udziału w rynku, gdy Centertel (Orange) należy do trójki największych graczy na rynku telefonii mobilnej i jego celem jest utrzymanie rynkowego udziału. W szczególności odebranie klienta abonamentowego nie jest rzeczą łatwą, gdyż w większości przypadków umowy z klientami mają charakter czasowy (najczęściej 24-miesięczny), poza tym klient zgłaszający chęć odejścia z sieci może oczekiwać specjalnej oferty. Zatem jeśli wyniki CENTERTEL się tak znacząco pogorszyły na przestrzeni roku, to jak wyglądają wyniki P4? Wyniki Play za I półrocze 2009 r. pozostają dla mnie tajemnicą.

Where is Chris?

Za organizatora sieci Play uchodzi Chris Bannister. Odszedł w maju 2009 r. Jako przyczynę odejścia podano względy osobiste. W wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” już jako były prezes stwierdził, że polski rynek stał się całkiem konkurencyjny i dojrzały, a ceny spadły odczuwalnie – o 40-50 proc. „To duża zasługa Playa, który wszedł z niższymi cenami i zmusił innych do cięć”. Z pewnością wejście kolejnego operatora, w szczególności infrastrukturalnego zwiększyło konkurencyjność rynku. Tak jak można było oczekiwać wejście czwartego gracza wpłynęło na znaczącą obniżkę stawek w sieciach mobilnych.

Jednak paru ludzi zauważyło, że sprzedać dużo po niskiej cenie to nie sztuka, a ważna jest opłacalność prowadzonej działalności. Trudno więc mówić o nadzwyczajnym sukcesie w oparciu o taki model zdobywania rynku. Przy tym rzeczą bardzo dyskusyjną jest, czy Play udało się w ciągu już dwu i pół letniej obecności odnieść sukces mierzony udziałem w rynku.

Chris Bannister opuszczając swoje stanowisko, udzielił kilku wywiadów, gdzie między innymi zapowiedział:

Z czego wynika pańska decyzja o odejściu?

– Jestem tu już cztery lata. Dostałem – i rozważam – kilka bardzo ciekawych propozycji z Azji, gdzie teraz bardzo dużo się dzieje: powstają sieci komórkowe najnowszej generacji LTE. Wiele lat mojego zawodowego życia było związanych z tamtym regionem, więc naturalnym wydaje mi się, że tam powrócę. Przeszedł czas. Zostawia pan Play w połowie drogi. Wy macie jakieś 2,5 mln klientów, konkurencji po 14 mln. Zostało dużo pracy.

– Ubiegły rok zamknęliśmy liczbą 2 mln klientów i co miesiąc przybywa nam kolejne 200 tys. klientów. To jest świetny moment, żeby odejść. Nikt już nie kwestionuje sukcesu Play. Teraz Play wkracza na drogę kontynuacji wzrostu. Ja nie jestem facetem, który zajmuje się „kontynuowaniem”. Ja jestem gościem od robienia nowych rzeczy. Dlatego wolę wziąć coś w Azji, co dziś jest tylko prezentacją w Power Point, i zrobić kolejny Play, tylko dla ponad miliarda ludzi. To mi daje satysfakcję.

Cytat z wywiadu zamieszczonego w „Gazecie Wyborczej” 18 kwietnia 2009 r.

Poszukując informacji o Chrisie Bannisterze nie znalazłem wzmianki na temat jego obecnej funkcji w jakiegokolwiek spółce. Wydaje się, że jeśli nawet miał miejsce czasowy zakaz konkurencji po odejściu z P4, chociaż okoliczności mówią o odejściu podjętowanym otrzymaniem wielu propozycji, to raczej nie powinien dotyczyć on rynku w Azji.

Mając na uwadze zapowiedzi, jakie prezentował Chris Bannister, interesujące byłoby poznać, jaką funkcję sprawuje obecnie, od tego gdzie jest Chris można uzależniać ocenę sytuacji w P4.

Okazja odjechała?

Play przez długi okres funkcjonował przy bardzo wysokiej nominalnej różnicy stawek międzyoperatorskich (MTR). Asymetria dawała Play handicap, który według głównych operatorów był nieuzasadniony. W 2009 miała miejsce wysoka dwukrotna obniżka stawek MTR. Więcej na ten temat można przeczytać w artykule „UKE rozbija monopol” („Gazeta Finansowa” 14-20 sierpnia 2009). Jednak preferencje wynikające ze stawek MTR znacznie się zmniejszyły w 2009 roku. Pytanie więc, czy Play do brzo wykorzystał czas wysokiej asymetrii i uzyskał zadowalający udział w rynku.